

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego J. D.

reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową A. C.

przeciwko P. D.

o alimenty

1. zasądza alimenty od pozwanego P. D. na rzecz jego małoletniego syna J. D. urodzonego dnia (...) w kwocie 700 (siedemset) złotych miesięcznie za okres od 11 kwietnia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku, a poczynając od 1 stycznia 2017 roku w kwocie po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, płatne do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego A. C. do dnia 10 każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. pozostawia strony przy poniesionych kosztach zastępstwa procesowego,
4. nakazuje pobrać od pozwanego P. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 435 (czteryście trzydzieści pięć) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej,
5. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

A. C. działając w imieniu małoletniego syna **J. D.** (lat 3) wniosła 11.04.2016 roku pozew o alimenty na rzecz dziecka od jego ojca P. D. w kwocie 1200 zł miesięcznie płatnych do rąk matki do dnia 10 każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż ojciec nie łoży na syna kwot wystarczających na jego utrzymanie, płacił tylko po 900 złotych do lutego 2016 r. podczas, gdy w ocenie matki koszty utrzymania dziecka wynoszą 2300-2400 zł miesięcznie. Na rozprawie stanowisko strony powodowej zostało zmodyfikowane poprzez żądanie zasądzenie tytułem alimentów kwoty 1.000 złotych miesięcznie.

Pozwany **P. D.** uznał powództwo do kwoty 700 złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie. Pozwany wskazał iż jego zdaniem koszty utrzymania małoletniego wyliczone przez matkę w pozwie są zawyżone. Podniósł argument, iż syn przebywa z nim we wtorki i czwartki w godz. 6:30 -21 oraz w co drugi weekend łącznie z noclegiem. Skoro więc dziecko jest pod jego opieką tylko w nieco mniejszym wymiarze czasowym niż pod opieką matki to nie jest zasadne wliczanie przez matkę kosztów utrzymania mieszkania w koszty utrzymania dziecka, bowiem gdy dziecko przebywa u ojca ten również ponosi koszty mieszkaniowe. Jednocześnie pozwany wskazał, iż jego zarobki wynoszą średnio 3500 – 3800 zł netto, wynajmuje mieszkanie za 1000 -1100 złotych miesięcznie, spłaca kredyt i

pożyczkę, co łącznie pochłania ok. 1000 złotych miesięcznie, ponosi koszty eksploatacji samochodu ok. 500 złotych i inne koszty własnego utrzymania oraz koszty utrzymania dziecka kiedy jest ono pod jego opieką.

Postanowieniem zabezpieczającym z dnia 15 lipca 2016 r. na czas trwania postępowania P. D. został zobowiązany do zapłaty kwoty 700 zł (siedemset) złotych miesięcznie na rzecz małoletniego J. D. urodzonego dnia (...) do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego A. C. do dnia 10 każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Małoletni J. D. ur. (...) ma ukończone 3 lata, jest synem A. C. i P. D.. Rodzice małoletniego nie są małżeństwem, nie mieszkają ze sobą i pozostają w silnym konflikcie. Toczy się między nimi w tutejszym Sądzie sprawa o ustalenie miejsca pobytu dziecka i ustalenie kontaktów pod sygnaturą akt VI Nsm 255/16, w której postanowieniem częściowym z dnia 28.07.2016r. ustalone zostało, iż miejscem zamieszkania dziecka jest miejsce zamieszkania matki. Rodzice zostali zobowiązani do wspólnych konsultacji psychologicznych, lecz ich nie podjęli. Wobec tego zostali zobowiązani do indywidualnych spotkań z psychologiem.

Na czas trwania postępowania ustalone zostały w tej sprawie postanowieniem z dnia 04.11.2016 r. kontakty ojca z synem w sposób następujący :

- a) **w każdy wtorek** odbiera syna z przedszkola po godzinie 14:00 i opiekuje się nim do środy rano, kiedy to odprowadza dziecko do przedszkola, najpóźniej do godziny 08:30,
- b) **w każdy czwartek** odbiera syna z przedszkola po godzinie 14:00 i opiekuje się nim do piątku rano, kiedy to odprowadza dziecko do przedszkola, najpóźniej do godziny 08:30,
- c) **w co drugi weekend**, poczynając od 25 listopada 2016 roku w ten sposób, że w piątek odbiera syna z przedszkola po godzinie 14:00, opiekuje się nim przez sobotę i niedzielę i odwozi go do domu matki w niedzielę na godzinę 15:00.

Co do kosztów utrzymania małoletniego syna stron J. D. lat 3 to wynoszą one 1.600 złotych miesięcznie na co składają się : koszt przedszkola 924 złote miesięcznie (k.150 rachunek za przedszkole z grudnia 2016r.), z tym że w 2016 roku ten koszt był niższy i wynosił ok. 700 złotych miesięcznie (k.11) , połowa kosztów mieszkaniowych matki, które przypadają na małoletniego ok. 400 złotych miesięcznie, część kosztów wyżywienia, ubrań i innych rzeczy jakie matka kupuje dziecku na kwotę ok. 300 złotych miesięcznie.

A. C. ma 30 lat, jest rozwódką, pracuje jako psycholog w Stowarzyszeniu (...) otrzymując wynagrodzenie w wysokości 2.456 – 2.740 złotych netto miesięcznie (k.139 zaświadczenie o wynagrodzeniu). Nie ma innych dzieci poza małoletnim J. D.. Obecnie jej wymiar opieki nad dzieckiem jest większy niż wymiar ojca, ale wynikało to także z trudności w realizacji postanowienia zabezpieczającego regulującego kontakty. Przy realizacji tego postanowienia opieka matki będzie czasowo nieco większa niż opieka ojca.

A. C. ma możliwości świadczenia dodatkowych usług psychologicznych w czasie, gdy dzieckiem opiekuje się pozwany. W zeznaniach podatkowych za 2015 rok A. C. wykazała dochód w wysokości 38.529 zł. (k.143). Objęta jest wraz z małoletnim opieką medyczną w firmie pozwanego (k.158 informacje z KM). Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda ponosi koszty mieszkaniowe rządu 800 złotych miesięcznie w tym 660 złotych czynsz.

P. D. ma 38 lat, pracuje jako maszynista w Kolejach (...) zarabiając ok. 4.100 złotych miesięcznie netto W 2016r. jego wynagrodzenie miesięczne wynosiło 3.500 zł. – 3.875 – 3.992 netto miesięcznie. (k.54, 55, 56 zaświadczenie). Pozwany uznaje, iż najlepszym obecnie rozwiązaniem dla syna jest opieka przedszkolna w tym przedszkolu, do którego małoletni obecnie uczęszcza. Pozwany aktywnie opiekuje się dzieckiem i stara się poświęcić mu jak najwięcej czasu. Dziecko często przebywa u niego, jest z nim związane emocjonalnie. Pozwany w czasie pobytu syna u niego, zaspokaja jego potrzeby, kupuje mu wyżywienie, ubrania i zabawki. Pozwany twierdzi, że obecnie na potrzeby syna przeznaczają ok. 600 złotych miesięcznie. Pozwany spona jak twierdzi zadłużenie za samochód i inne zadłużenia w kwocie po 1.400

złotych miesięcznie. Ponosi koszty utrzymania i eksploatacji samochodu 500 złotych oraz koszty wynajmu mieszkania (...) -1100 złotych miesięcznie (k.53 kopia umowy).Pozwany ma możliwości, aby trochę dorobić poprzez dodatkową umowę w innej spółce lub poprzez doksztalcanie praktykantów w czasie pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz dowodu z zeznań stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Powództwo należało uwzględnić do kwot po 700 złotych miesięcznie za okres od 11.04.2016r. do 31.12.2016r. a poczynając od 01.01.2017 r. do kwoty po 800 złotych miesięcznie, zaś w pozostałym zakresie oddalić.

Podstawą roszczenia w niniejszej sprawie jest art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zgodnie, z którym obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. W myśl przepisu art. 129 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Zwrócić również należy uwagę, iż w myśl przepisu art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W niniejszej sprawie na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego J. D. potrzebna jest kwota co najmniej 1.600 złotych miesięcznie, przy założeniu, że w czasie gdy dziecko przebywa u ojca ten ponosi także koszty związane z jego utrzymaniem w zakresie kwoty ok. 500 -600 złotych miesięcznie, bowiem kupuje dziecku żywność, ubrania, zabawki itp. Matka także zaspokaja potrzeby dziecka w miarę swoich możliwości, lecz należy mieć na względzie, iż jej możliwości zarobkowe są niższe niż pozwanego. W ocenie Sądu przy wykorzystaniu posiadanych możliwości zarobkowych A. C. mogła by zarabiać ok. 3.000 złotych miesięcznie, zaś pozwany ok. 4.500 złotych miesięcznie. Obecnie matka dziecka zarabia 2.740 zł. miesięcznie, zaś ojciec dziecka ok. 4.100 złotych miesięcznie, tak więc ojciec zarabia o 1.360 złotych więcej. Z tego względu ojciec małoletniego winien w większej części ponosić koszty utrzymania wspólnego dziecka, bo zarabia więcej niż matka dziecka. Dlatego też powinien ponosić połowę opłaty za przedszkole, oraz dokładać się do kosztów utrzymania dziecka u matki, mimo iż sam ponosi koszty utrzymania syna, gdy się nim opiekuje. Matka dziecka zarabiając 2.740 zł. miesięcznie, płacąc 800 złotych kosztów mieszkaniowych i połowę opłaty za przedszkole 462 złote nie jest bowiem w stanie pokryć kosztów własnego utrzymania, które wynoszą co najmniej 1.000 złotych miesięcznie oraz kosztów utrzymania syna. Dlatego zdaniem Sądu pozwany powinien dokładać się do kosztów utrzymania dziecka płacąc w alimentach też połowę kosztów mieszkaniowych za lokal, w którym dziecko mieszka oraz ponosząc część jego kosztów utrzymania u matki. Mając na uwadze iż w 2016 roku były niższe zarobki pozwanego oraz niższe opłaty za przedszkole Sąd uznał za wystarczającą płaconą dotychczas na podstawie zabezpieczenia kwotę 700 złotych miesięcznie, zaś od początku 2017 roku, gdy opłaty za przedszkole zwiększyły się i wzrosły zarobki pozwanego Sąd zwiększył kwotę alimentów do kwoty 800 złotych miesięcznie. Pozwany uznawał alimenty do kwoty 700 złotych, zaś matka dziecka oczekiwała tytułem alimentów kwoty po 1.000 złotych miesięcznie. Roszczenie to ponad kwotę 800 złotych miesięcznie Sąd oddalił z uwagi na wiek dziecka oraz duży wymiar osobistej opieki ojca nad dzieckiem.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

Sąd obciążył kosztami pozwanego P. D., albowiem strona powodowa dochodząca roszczeń alimentacyjnych jest ustawowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Zatem z uwagi na powyższe pozwany obciążony został kwotą 435 zł stanowiącą 5% wartości przedmiotu sporu 8.700 zł. (3 miesiące x 800 złotych + 9 miesięcy x 700 zł.)

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt. 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.